Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 4. Dnia 22. Lutego 1881. VIII. rocznik.

Zastósowanie nowéj ustawy podatkowéj.

Zazwyczaj wydaje rząd do każdéj ustawy tak zwane przepisy wykonawcze (Vollzugsvorschrift), których celem jest pouczenie władz podrzędnych, jak dotycząca ustawa ma być zastósowaną w praktyce, niemniéj mają te przepisy wyświecać możliwe niejasności i wątpliwości ustawy.

Wprawdzie ustawy powinny być jasne, a dobra i jasna ustawa nie potrzebuje żadnych postanowień i przepisów wykonawczych; jednak my w Austryi musimy się do tego przyzwyczaić, że ustawy wszelkie mają różnorodne furtki, któremi władza wykonawcza może wprowadzić swoje zapatrywania — nawet te, z któremi wobec władzy prawodawczéj — upadła.

Dotąd zazwyczaj takie instrukcye „Vollzugsvorschrift“ były publikowane — ale obok tego istniały i tajne rozporządzenia, które zazwyczaj miały dodatek: „auf diese Verordnung ist den Partheien gegenüber sich nicht zu berufen“. Takim tajnym, a nas obchodzącym regulatywem, było znane nam rozporządzenie ministra skarbu z 28. maja 1875. l. 22.630, które i nas praktycznie pouczyło, jak władza wykonawcza wysilić się zdołała na możliwie najniekorzystniejsze, a nawet prawa nasze gwałcące interpretacye patentu z 31. października 1849.

Mieliśmy jednak sposobność słyszeć z ust obecnego ministra skarbu słowa nagany na wydawanie takich tajnych rozporządzeń w sprawach zastósowania ustaw.

I słuszna! Rząd jest obowiązany jak najkorzystniéj dla Skarbu tłómaczyć istniejące ustawy i wszystkie możliwe dla Skarbu wyciągać z nich korzyści To jest obowiązkiem, to jest zasługą rządu. Z drugiéj strony ludność opodatkowana ma prawo starać się o jak najliberalniejsze, a dla siebie najkorzystniejsze tłumaczenie ustawy. Naturalny stąd skutek, że musi się przy każdéj nowéj ustawie wywiązać pewna walka między ludnością opodatkowaną — a władzą opodatkowującą. Rzeczy nie należy brać idealnie. In Geldsachem hört jede Gemüthlichkeit auf! Walka ta jednak powinna być legalną z obu stron. Jeżeli rząd każe blankiety fasyjne zaopatrywać klauzulą: „podług najsumienniejszego przeświadczenia, zatwierdzam niniejszém pod przysięgą i wiarą uczciwego obywatela moim podpisem“ — toć i opodatkowani mają prawo spodziéwać się od rządu, iż również sumiennie wymagać od nich będzie tylko to, do czego ustawy rząd upoważniają. W należycie zorganizowanych stosunkach, nie powinno się zdarzać, aby rząd korzystał z nieświadomości, lub pomyłek opodatkowanych i nie zwracając uwagi obywatela na wynikające stąd dla niego straty, ciągnął korzyści z tych omyłek, aby z lekkomyślnością nakładał na obywateli ciężary tylko w nadziei, że ci albo się nie połapią na wyrządzonéj im krzywdzie, albo też spóźnią się z rekursem, i tak sami swéj krzywdzie dadzą sankcyą obowiązującéj mocy. Lecz jeszcze gorzéj jest, gdy rząd z całą świadomością poucza swoich podwładnych urzędników, jak mają ustawę naciągać, byle tylko korzyści z ustawy dla opodatkowanych zredukować do możliwie najmniejszych rozmiarów. Czy się u nas właśnie tak nie dzieje? Odpowiedź na to znajdziemy w codziennych naszych stosunkach z władzami — zwłaszcza podatkowemi. Czy właśnie owe tajne regulatywy nie są źródłem najliczniejszych zatargów z władzą i usankcyonowaniem „drogą przyzwyczajenia“ największych pogwałceń ustawy — dowiedzieć się możemy po zaznajomieniu się z piérwszym lepszym takim regulatywem.

W państwie konstytucyjném nie powinny istnieć takie tajne, obok jawnych regulatywy. I owszem ustawy powinny same wystarczać, a jeśli potrzebują komentarzy, powinne one być jawne, z których nie tylko

władze wykonawcze — ale i obywatele mogliby czerpać pouczenia.

Nowa era podobno na wielu punktach ma zwalczać dawny szlendrian — mogliśmy się więc na śmiało spodziewać, że zwyczaj wydawania tajnych obok jawnych instrukcyi wykonawczych do nowych ustaw — już zaniechany został.

Niestety nadzieja nas zawiodła — zaszliśmy na téj drodze daléj, niż przypuszczać było można.

Do ustawy podatkowéj z 27. grudnia 1880. Dz. p. p. 151. nie wydał rząd „Vollzugsvorschrift“ — to jest jawnéj instrukcyi dla władz skarbowych — ale natomiast wydał tajny regulatyw. Tak więc opodatkowane stowarzyszenia niech sobie interpretują ustawę, jak chcą — jeśli ją na swą niekorzyść rozumieć będą, to nikt je nie pouczy, że wbrew ustawie wyższe ponoszą ciężary, niż ponosić powinne, jeżeli zaś da się coś z ustawy na niekorzyść opodatkowanych wyprowadzić, to władze wykonawcze znajdą w tajnym regulatywie pouczenie, jak się w obec takiego wypadku zachować.

Dawniéj więc istniały tajne rozporządzenia obok jawnych — dziś rząd ogranicza się tylko do tajnych!

Nie mogliśmy dotąd przyjść w posiadanie tego cennego dokumentu — dowiedzieliśmy się jednak o nim niektórych rzeczy.

I tak z mocy §. 2. I. e) nowéj ustawy, który wyraźnie orzeka, że do wydatku administracyjnego nie można zaliczać „zapłaconego podatku dochodowego na podstawie niniejszéj (tj. z 27. grudnia 1880.) ustawy“ wynika, że przy fasyi na r. 1880. można do wydatków za r. 1879. policzyć podatek zarobkowy i dochodowy na mocy patentów z r. 1812. i 1849. zapłacony — jeżeli jednak przez „przyzwyczajenie“ i z nieświadomości stowarzyszenie które pozycye te w fasyi pominie — to oczywiście władza wykonawcza na to interesowanego stowarzyszenia uwagi nie zwróci— a gdy instrukcya rzeczona jest tajna, więc celem jéj było, aby opodatkowane stowarzyszenia, o tém swojém prawie nie koniecznie wiedziały.

Liczebną podstawę do wymiaru podatku ma stanowić czysty zysk, obliczony według postanowień téj ustawy. Tajny regulatyw podaje szemat, jak ten rachunek strat i zysków ma być zestawiany. Dowiedzieliśmy się, że szemat ten różni się od zwykłego naszego sposobu zestawiania rachunków. Lecz od sposobu zestawiania czystego zysku zawisła jego liczebna wysokość — i wysokość opłacać się mającego podatku. Być może, że zalecony tajnym regulatywem sposób tego obliczania nie przyniesie nam materyalnéj straty — ale nie zawadziłoby poddać ogólnéj dyskusyi tę buchhalteryczną wskazówkę — zwłaszcza, że wiadomo, iż kameralistyczna buchhalterya nie stanowi postępu w obec buchhalteryi kupieckiéj. W każdym jednak razie rezultat rachunku, przez stowarzyszenie zestawionego, różnić się będzie od rezultatu, przez c. k. inspektora podatkowego wykazanego, a że tylko rezultat dla towarzystwa niekorzystny znajdzie piérwszeństwo, więc *controversa* z władzą będzie nieuniknioną — a towarzystwu bronić się będzie nie łatwo, bo jego zeznanie jest „jakby pod przysięgą“ uczynione — a inspektora zdanie ma źródło w tajnikach tajnego rozporządzenia!

Również wynikiem tego tajnego regulatywu ma być żądanie, postawione już w niższéj Austryi, na Morawie i w Czechach, aby stowarzyszenia władzom skarbowym dostarczały imiennych spisów wraz z podaniem adresu zamieszkania i wysokości złożonych kwot tych klientów stowarzyszenia, którzy mu swoje oszczędności powierzają.

Jakkolwiek sprawa ta stała się przedmiotem publicznéj dyskusyi w dziennikach niemieckich i spowodowała dnia 11. bm. interpelacyą w Izbie posłów dep. Wiesenburga*), wszelako nie dowierzaliśmy, aby tak nieprawne żądanie władz piérwszéj instancyi było wynikiem polecenia z góry.

Niestety przekonaliśmy się jednak, że żądanie to wynikło w skutek wzmiankowanego tajnego zozporządzenia ministra skarbu.

J. E. p. Minister skarbu dotąd nie odpowiedział na powyżéj wzmiankowaną interpelacyą — widać więc, że w odnośnym departamencie rzecz gruntownie rozważają — być więc może, że rząd odstąpi od nieprawnego wymagania, jednak my z obowiązku naszego sprawy téj zamilczyć nie możemy. Władze skarbowe opiérają żądanie swoje co do tych wykazów na następującém rozumowaniu: ustawa z 27. grudnia 1880. wyłącza przy opodatkowaniu stowarzyszeń odsetki bierne, skutkiem czego winne być podatki od tego dochodu przez deponentów opłacone — w myśl zaś §. 27. patentu z r. 1849. ma stowarzyszenie obowiązek dostarczyć ku temu potrzebnych dat władzom skarbowym i stąd żądanie rzeczonych wykazów indiwidualnych. Otóż powołany §. 27. pat. z r. 1849. opiéwa: „każdy jest obowiązany ... o i ile się rozchodzi o podanie faktów do

*) Interpelacya ta brzmi: „Władze podatkowe żądają od towarzystw zaliczkowych, wrzekomo dla wymiaru podatku dochodowego, indywidualnych wykazów wszystkich wkładkujących (wierzycieli) z wymienieniem mieszkania i wysokości ulokawanego kapitału. Te daty nie są niezbędne do obliczenia czystego zysku. Gdyby towarzystwa poleceniom odnośnym zadość uczynić chciały, zdradzałyby tajemnice interesu, co pociągnęłoby za sobą wycofanie wkładek i ulokowanie ich w kasach oszczędności i towarzystwach akcyjnych, które od powyższych obowiązków są wolne. — To rozporządzenie władz podatkowych stawia towarzystwa zaliczkowe w przykrém położeniu, grożącém nawet katastrofą. — Z tych tedy powodów zwracają się podpisani z zapytaniem: Co zamierza J. E. p. minister finansów uczynić, aby ukrócić nie przepisane ustawą wymagania władz skarbowych?“

sprostowania fasyi innego opodatkowanego, zastósować się do postanowień, jakie obowiązują przy składaniu świadectwa w sprawach publicznych.“ — Trybunał administracyjny zaś już dwukrotnie wyrokiem z dnia 7. października 1878. i 19. stycznia 1880. uznał, że żądanie podobnych wykazów indiwidualnych jest w obec prawa niedopuszczalném.

Stowarzyszenia tedy odmawiają temu żądaniu władz, zwłaszcza że żądanie to jest nawet nie wykonalném w obec zastrzeżenia, które stowarzyszenia w swoich książeczkach oszczędności umieszczają: „towarzystwo nie odpowiada jednak za tożsamość osoby“ i w obec nieistniejącego nigdzie przepisu, aby stowarzyszenia utrzymywały spisy imienne wraz z adresami zamieszkania tych klientów, którzy im oszczędności swoje powierzają. Jednemu stowarzyszeniu na Morawie dano jednak do zrozumienia, że w razie odmowy takiego wykazu nałożony zostanie podatek od odsetek Towarzystwu, z prawem regresu do jego wierzycieli. Nie znamy brzmienia autentycznego, tylekrotnie wspomnianego tajnego regulatywu p. Ministra skarbu, lecz zapewniano nas, że tego zamiaru z regulatywu wysnuć nie można. Łatwo temu wierzymy, bo byłoby to wręcz pogwałceniem ustawy z 27. grudnia 1880.

I patent z r. 1849. tylko w tej myśli opodatkowywał odsetki bierne, że instytucye opłacają ten podatek w zastępstwie i z prawem regresu do wierzycieli swoich. Nowa ustawa więc, której najparadniejszém i najwięcéj sławionėm postanowieniem było właśnie wyłączenie z dochodu opodatkowanego odsetek biernych — pozostawiłaby nas na tém samém miejscu, na którém staliśmy z patentem z r. 1849. Natomiast pozbawia nas ustawa ta korzyści, z patentu z r. 1849. wynikających, tj. prawa wyłączania z dochodu opodatkowanego tych odsetek czynnych, które pochodzą z pożyczek, udzielanych na hipotekę realności już opodatkowanych i opłacającym podatek zarobkowy przemysłowcom i handlarzom. Rezultat więc, tak różowo w Izbie deputowanych widziany — w skutek rozporządzenia administracyjnego tak byłby dla naszych stowarzyszeń okropny, że katastrofa, o któréj wspomina interpelacya Wiesenburga i towarzyszy, byłaby nieuniknioną. Dla tego też muszą stowarzyszenia bardzo mieć się na baczności i nie stwarzać precedensu, choćby dla najmniejszéj kwoty i na razie nie ustąpić ani na krok od sposobu obliczania w fasyach dochodu rocznego, jaki podaliśmy w „Związku“ nr. 1. str. 4. Gdzie zaś najmniejsze zachodzą wątpliwości, należy korzystać z obietnicy p. Patrona w okólniku z d. 8. stycznia b. r. i udawać się do niego o radę i wskazówki.

Niestety dopiéro weszła w życie ustawa, przez którą Rada państwa zamyślała ulgę przynieść stowarzyszeniom, jeszcze na mocy téj ustawy żadnego nie dokonano wymiaru podatkowego, a już musimy się obawiać fałszywych interpretacyi ustawy z jakichś tajnych reskryptów ministeryalnych i to w państwie konstytucyjném i w czasie antibiurokratycznego rządu!...

Jedyny obowiązek, jaki na nas cięży z §. 27. patentu z r. 1849. jest ten, że w poszczególnym wypadku na osobne żądanie i zapytanie władzy, czy ten lub ów obywatel ma jaki dochód z deponowanych u nas funduszów — musimy to władzy skarbowéj powiedzieć, o ile o tém z całą dokładnością wiedzieć zdołamy. Żadnych zaś wykazów, żadnych *en masse* donosów do władz skarbowych czynić nie jesteśmy obowiązani.

Przy téj sposobności nie możemy pominąć jeszcze jednego szczegółu. Dzienniki niemieckie rzucają podejrzenia na p. Dunajewskiego, że stowarzyszenia w Galicyi wyłączył od ciężaru dostarczania zakwestyonowanych wykazów władzom skarbowym. Insynuacya ta — niezaprzeczenie złośliwa — ma pozornie jednak coś za sobą. Żaden z dzienników polskich téj ważnéj sprawy nie poruszył, żaden z naszych posłów nią się nie zajął Ale!... to tak u nas bywa, a miłość w naszym kraju jest i dla naszych stowarzyszeń — tylko platoniczną!

Inaczéj jednak władze skarbowe. Te nam nie darują niczego i z lubością już wkrótce, jak się dowiadujemy, dadzą nam uczuć, że istnieje tajny reskrypt ministeryalny. W tym względzie idzie się nawet u nas w kraju nieco daléj. Lwowska c. k. Administracya podatkowa już wynalazła w nowéj ustawie niespodziewane trudności w obec lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego. Oto! odmawia mu prawa zastósowania nowéj ustawy, dopóki „nie wycofa kredytu, udzielonego stowarzyszeniom, nie będącym członkami Towarzystwa lwowskiego“. Oczywiście, że Towarzystwo lwowskie zastrzegło się przeciw podobnym nakazom władzy podatkowéj, a powołując się na brzmienie statutu i tę okoliczność, że udziela kredytu innym stowarzyszeniom tylko za żyrem swoich członków, wykazało mylność zapatrywania Administracyi podatkowéj. A uczyniło to stowarzyszenie lwowskie pomimo, że nowa ustawa nałoży nań wyższy podatek, niż patent z r. 1849. z powodu różnicy między odsetkami biernemi, a temi czynnemi, które dawniéj wolne były od wymiaru podatku, — uczyniło to, powiadamy, Towarzystwo lwowskie tylko dla zasady i dla uniknięcia kiedyś zarzutu przyznania się do przekroczenia statutu.

A zatém *caveant consules!* ostrożnie, bo dawny fiskalizm żyje jeszcze, jak żył dawniéj na utrapienie nasze.

Urzędnicy w stowarzyszeniach naszych.

Krótkiemi, ale obfitemi w owoce są dotychczasowe dzieje naszych stowarzyszeń. Wytrwała praca i obywatelska działalność ludzi dobréj woli postawiła je na drodze, prowadzącéj do rozkwitu ekonomicznego naszego kraju Nie przeczę, że jesteśmy dopiéro na drodze, a dość jeszcze oddaleni od mety, że długie lata ciężkiéj pracy upłyną, zanim pionierzy nasi stanąwszy u celu, będą mogli z dumą powołać się na owoce swoich obywatelskich trudów! Szczupła garstka ludzi, którzy piérwsi u nas podnieśli sztandar pomocy własnéj i assocyacyi, wzrasta z dniem każdym w szeregi, prowadzone przez mężów światłych i energicznych, świadomych celów i dróg, jakie do nich prowadzą. Po za tymi mężami inicyatywy i energii, po za wodzami swoimi, postępuje w milczeniu i cichéj pracy szereg ludzi, którzy dzieląc trudy przewodników swoich, uzupełniają żmudną, a częstokroć drobnostkową pracą, tę ekonomiczną całość, jaką tworzą nasze stowarzyszenia. Bezsilnymi byliby wodzowie bez żołniérzy, tak jak martwą pozostać by musiały literą wszelka idea, projekt lub wynalazek bez wykonawców.

Urzędnicy i robotnicy stowarzyszeń, bo o nich tu mowa, stanowią bezsprzecznie jeden z najważniejszych czynników dalszego skutecznego rozwoju wszelkich sto-

Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych

Tow. zaliczkowe w	Stan bierny																			
	Udziały		Fundusz rezerwowy		Wkładki oszczędności								Pożyczki zaciągnięte							
	z końcem miesiąca				Stan na początku miesiąca		Włożono w ciągu miesiąca		Wyjęto w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		Stan na początku miesiąca		Zaciągnięte w ciągu miesiąca		Spłacone w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca	
	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct
Birczy	5821	21	782	80	4311	.	972	11	722	51	4560	60	21580	.	1400	.	1030	.	21950	.
Bołszowcach	309	.	86	.	20	.	5	.	.	.	25	.	1100	.	.	.	.	.	1100	.
Dąbrowie	40483	62	9883	47	.	.	.	.	.	.	.	.	157771	19	8596	56	2323	48	164044	27
Delatynie	11326	56	923	97	6534	56	75	.	26	56	6583	.	8600	.	.	.	500	.	8100	.
Dobromilu	2213	22	197	27	2758	08	533	.	170	27	3120	81	2700	.	.	.	300	.	2400	.
Drohobyczu	15153	67	3109	21	37437	36	4858	90	2214	52	40081	74	17000	.	2193	28	.	.	19193	28
Glinianach	25148	64	3450	57	67218	34	6413	98	3459	5	70173	29	9320	.	.	.	2415	.	6905	.
Jaryczowie	337	80	71	.	137	6	10	45	.	.	147	51	1400	.	.	.	.	.	1400	.
Jordanowie	446	75	86	.	1123	65	2669	80	200	.	3593	45	.	.	.	.	.	.	.	.
Kańczudze	726	40	60	.	100	.	.	.	.	.	100	.	1450	.	1000	.	.	.	2450	.
Kolbuszowie	1941	50	452	.	3997	20	.	.	50	.	3947	20	2000	.	.	.	.	.	2000	.
Krakowcu	1259	83	148	.	787	1	92	77	30	32	849	46	1250	.	.	.	50	.	1200	.
Krościenku	870	83	60	.	2139	25	117	.	.	.	2256	25	1000	.	.	.	.	.	1000	.
Limanowej	22424	31	1289	11	19292	36	4743	87	5523	53	18512	70	30372		9561	.	10444	.	29489	.
Lwów, Tow. zal.	120556	27	12552	43	376432	25	54884	72	48164	56	383152	41	13002	.	.	.	13002	.	.	.
„ urzęd. poczt.	17288	22	533	28	2499	65	143	.	51	50	2591	15	9460	.	.	.	1160	.	8300	.
Lwów wz. kred.	5132	66	289	99	3991	78	756	34	206	46	4541	66	10925	.	2630	.	300	.	13255	.
Łańcucie	24368	57	10611	67	91387	40	4158	.	4895	71	90649	69	43642	40	.	.	1000	.	42642	40
Makowie	4076	6	831	31	29921	36	1591	95	247	49	31270	32	.	.	.	.	.	.	.	.
Mariampolu	3045	.	310	26	1564	20	166	.	130	31	1599	89	4000	.	.	.	.	.	4000	.
Mielcu	10518	10	1558	36	27525	55	871	62	781	50	27615	67	9500	.	.	.	.	.	9500	.
Milówce	2841	98	404	98	10224	17	241	70	338	46	10127	41	3500	.	15	75	.	.	3515	75
Mościskach	11370	27	5045	69	25938	84	1368	98	679	33	26628	52	12000	.	2400	.	4200	.	10200	.
Nowym Sączu	25636	63	1284	82	91262	63	8820	87	7403	77	92674	73	9100	.	.	.	3000	.	6100	.
Oświęcimie	4669	16	421	66	6911	29	427	68	537	28	6801	69	5100	.	.	.	600	.	4500	.
Pilźnie	1705	.	631	54	2972	87	152	.	.	.	3124	87	6000	.	.	.	.	.	6000	.
Rudkach	6910	67	909	52	17436	6	1040	37	840	13	17636	30	5950	.	.	.	350	.	5600	.
Sieniawie	2133	85	369	30	4384	71	400	.	100	.	4684	71	8900	.	1000	.	100	.	9800	.
„ miejskie	1244	.	159	.	2390	56	1238	45	646	56	2982	45	3500	.	4000	.	4000	.	3500	.
Skałacie	1363	54	418	89	44	.	.	.	.	.	44	.	3000	.	.	.	.	.	3000	.
Skolem	411	50	76	.	.	.	.	.	.	.	.	.	500	.	.	.	.	.	500	.
Sokalu	12067	96	1092	.	23464	3	2436	7	48	.	25852	10	23993	83	2250	.	2470	.	23773	83
Stryju	6075	03	431	77	9833	34	3553	30	523	80	12862	84	5000	.	300	.	400	.	4900	.
Wykotach	3308	17	316	25	10932	06	71	.	414	.	10589	6	9350	.	.	.	.	.	9350	.
Złoczowie	8074	19	1612	83	35485	09	4669	.	1146	6	39008	3	1500	.	.	.	.	.	1500	.

warzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Nie wątpię zatém, że szanowna redakcya „Związku“, która z powszechnie znaną wytrwałością śledzi wszelkie objawy na polu stowarzyszeń — nie odmówi pomieszczenia w piśmie swojém tych kilku skromnych uwag.

Uwagi te dotyczą wyłącznie urzędników naszych stowarzyszeń, losem robotników zaś zajmują się ludzie bliżéj ze stosunkami klas pracujących poznajomieni, zajmują się ciała ustawodawcze, zajmują się wreszcie rozmaite wiece, zgromadzenia i korporacye rękodzielnicze. Istnieje u nas, jak wykazuje VI rocznik (za r. 1879.) 125 stowarzyszeń zaliczkowych, rolniczych, spożywczych i handlowych, z których każde (przypuścić śmiało można) zatrudnia przeciętnie przynajmniéj 2 urzędników. Ogólną więc liczbę urzędników naszych przedstawia poważna cyfra 250, która jakkolwiek nie jest dokładną *), gdyż dotąd nie było sposobności zebrania dat szczegółowych, to w każdym razie, jeżeli nie jest ona znacznie większą, to z pewnością nie mniejszą.

Zatrzymajmyż uwagi nasze nad kwestyą, czy i o ile

*) Zdaje mi się, że będę tłumaczem pragnień ogółu urzędników, jeżeli na tém miejscu zaniosę prośbę do autora „Roczników“ i redaktora „Związku“ Wnego Dra. A. Zgórskiego, aby w przyszłych rocznikach utrzymywał spisy urzędników naszych stowarzyszeń.

za miesiąc Styczeń 1881.

Saldo odsetek (z końcem miesiąca)		Reszta pozycyi stanu biernego (z końcem miesiąca)		Stan czynny – Pożyczki udzielone – Stan na początku miesiąca		Spłacono w ciągu miesiąca		Udzielono w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		Koszta założ. ruchomości i adm. (z końcem miesiąca)		Reszta pozycyi stanu czynnego (z końcem miesiąca)		Gotówka (z końcem miesiąca)	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct	zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct
953	81	829	38	33151	35	3651	.	4468	.	33968	35	492	77	266	16	170	52
130	.	6	52	1245	.	18	.	150	.	1377	.	177	95	67	88	33	69
2899	60	4654	92	202275	20	2418	15	2131	83	201988	88	139	42	15116	81	4720	77
4077	17	277	16	26824	90	974	44	1195	.	27045	46	1920	23	2239	93	82	25
1364	26	116	46	7890	97	607	40	760	.	8043	57	376	46	368	44	623	55
.	.	2154	69	69109	80	11716	13	14238	26	71631	93	679	45	1867	94	2379	75
5927	79	4150	28	110161	94	7027	01	10705	.	113839	93	852	84	396	81	665	93
261	89	14	.	2034	79	63	5	83	.	2054	74	176	65	.	.	.	81
214	57	.	.	745	.	4	17	2221	.	2961	83	52	62	7	77	1070	57
230	72	26	03	2122	5	55	.	900	.	2967	05	223	7	10	.	393	3
782	66	260	10	8329	21	336	.	689	.	8682	21	299	49	331	51	70	25
128	31	10	85	3148	50	174	50	44	.	3018	.	189	48	301	75	56	47
236	55	7	90	4052	.	125	50	320	.	4372	.	301	48	36	58	86	28
643	35	1368	50	73908	89	4501	2	3393	26	73007	13	500	37	62	74	156	73
2923	47	14603	14	505844	56	111809	09	97218	08	491253	55	6368	91	25659	24	10506	02
2071	28	1	20	30295	31	2775	99	2235	12	29754	44	602	74	288	44	139	51
327	72	.	.	18794	40	1476	5	4283	34	21601	69	805	80	874	75	264	81
16851	22	1979	52	162970	35	4954	55	15120	.	173135	80	2611	66	4518	98	5508	25
2336	84	1329	45	36641	72	3035	59	3875	.	37481	13	454	55	597	60	1310	70
.	.	836	33	8831	38	641	58	964	.	9153	80	62	69	506	67	68	32
1411	40	1706	4	47914	20	1660	58	3640	.	49893	62	184	80	2056	23	175	2
346	65	335	60	16929	44	1809	28	1992	02	17112	18	146	30	15	74	298	15
.	.	2651	57	53523	21	3745	47	4015	.	53792	74	429	.	1595	60	78	71
2163	35	3373	40	118352	.	33245	.	34901	.	120008	.	978	42	8472	26	1774	25
508	40	932	55	16229	.	1391	.	1929	.	16767	.	119	63	457	42	489	41
542	80	19	6	11313	.	463	.	648	.	11498	.	453	67	.	.	71	60
2208	76	.	.	29536	53	2565	17	3418	.	30389	36	324	.	2145	15	405	94
2407	15	407	48	15364	61	1881	08	3356	.	16839	53	1839	65	545	87	577	44
479	94	14	39	6758	.	934	50	2030	.	7853	.	199	23	79	86	247	19
195	35	385	77	4610	89	236	.	.	.	4374	89	520	55	94	81	417	30
140	98	35	81	1104	84	45	46	50	.	1145	76	237	10	46	14	7	38
2358	67	3379	58	59629	98	2817	80	6566	.	63378	18	1618	55	3497	55	29	86
516	91	29	31	21866	83	3209	87	3790	.	22446	96	286	14	305	30	1777	46
68	44	235	80	23056	62	236	81	290	.	23109	81	515	61	182	45	59	85
3594	59	507	85	47288	78	3315	91	7511	.	51483	87	870	71	554	.	1388	91

przyszłość i spokojne życie 250 rodzin (a niezapominajmy, że liczba ta w miarę rozwoju instytucyi wzrastać będzie), zapewniono, co w tym kierunku zdziałano, a co w danych warunkach zdziałać można. Dwa piérwsze pytania dadzą odpowiedź negatywną, z czego nikomu zarzutu czynić nie można; nie zdziałano, bo zdziałać nie można było, bo dotychczasowa praca skierowaną była wyłącznie ku utrwaleniu bytu instytucyi samych. Trzecie pytanie wymaga już dłagiéj dyskusyi, wymaga czynu, bo jeżeli los pojedyńczego człowieka jest rzeczą wielkiéj wagi, to o ileż ważniejszym jest, jeżeli dotyczy kilkuset rodzin całych!

Rozpatrzywszy się bliżéj w stosunkach, podzielić można urzędników naszego zawodu na dwie kategorye. Jednych zgromadziły u wspólnego sztandaru doniosłość idei i umiłowanie zawodu, innych walka o byt! Do ostatniéj kategoryi zaliczyć także można ludzi młodych, których przypadek tylko popchnął ku stowarzyszeniom, z tego jedynie powodu, że zawód, dla którego kilkunastoletnie pokończyli studya, nie podał im środków do życia. Ci ostatni dopiéro po rozpatrzeniu się w nowym zawodzie, zrozumieli doniosłość celów naszych i z zamiłowaniem pracy się poświęcają. Jedni jak i drudzy z całą słusznością wymagają, aby już dzisiaj stowarzyszenia o ich pomyślały przyszłości, a domagać się mają prawo nie tylko we własnym, ale i w interesie stowarzyszeń. Obecne stosunki czynią ich ptakami wędrownymi, których los przerzuca z miejsca na miejsce, którzy żyją z dnia na dzień niepewni, czy jutro przypadek lub niezadowolenie dyrektora (przyznajmy otwarcie, że ludzie są ludźmi i często w sposób bezwzględny korzystają ze swéj władzy), nie pozostawi ich bez sposobu do życia!

Interes stowarzyszeń wymaga także uregulowania tych stosunków. Wspomniałem powyżéj, czemu zdaje się nikt nie zaprzeczy, że urzędnicy stanowią bardzo poważną dźwignią skutecznego rozwoju stowarzyszeń. Dźwignia ta musi być ze zdrowego materyału, który uzyskają stowarzyszenia, jeżeli, mówiąc otwarcie, za materyał dobrze zapłacą i w należyty sposób przechowywać go będą, czyli innemi słowy, jeżeli stworzą znośne warunki bytu.

Nie występuję tu jako rzecznik urzędników, do czego zresztą upoważnienia nie mam, sądzę wszelakoż, nie bezpodstawnie, że pia desideria kolegów moich streścić się dadzą w dwóch punktach:

1. uregulowanie praw i obowiązków urzędników przynajmniéj w sposób taki, jak to uczyniło lwowskie Towarzystwo zaliczkowe.

2. utworzenie dla nich funduszu pensyjnego.

Co do piérwszego punktu, stawiając na wzór lwowskie towarzystwo. położyłem nacisk na słowo „przynajmniéj“, dla tego, że jakkolwiek Dyrekcya tego towarzystwa prawdziwie przyjacielską otacza opieką podwładnych sobie urzędników i zdziałała wszystko, co tylko w danych warunkach uczynić było można, to jednak warunki nie pozwoliły Radzie zawiadowczéj i Dyrekcyi unormować praw urzędników tak, jak to się dzieje w innych instytucyach. Lwowskie Towarzystwo zaliczkowe ustanowiło etat urzędniczy, określiło w regulaminie obowiązki każdego z urzędników, a Dyrekcya wydała wreszcie osobną instrukcyą służbową, która słusznie z całą surowością musi być przestrzeganą.

Co do piérwszego więc punktu, mogą urzędnicy lwowskiego towarzystwa spokojnie oczekiwać jeszcze tylko załatwienia dwóch bardzo ważnych spraw: ustanowienia dłuższego, niż trzechmiesięczny, terminu wypowiedzenia stosunku służbowego i ewentualnego oznaczenia wysokości odprawy służbowéj.

Drugi punkt jest właściwym motorem niniejszéj pracy, jest sprawą, dla któréj dotychczas w kołach stowarzyszeń nie tylko nic nie zdziałano, ale zaledwie tu i owdzie pomyślano. Inicyatywa więc powinna wyjść od osób najbardziéj w téj sprawie interesowanych, to jest od urzędników. Przekonany, że każda sprawa têm bliższą jest załatwienia, im prędzéj wywoła zajęcie się szérszych kół i dyskusyą, a dyskusyą wywołać można tylko nad pozytywnemi wnioskami, choćby one nawet miały być uważane za niedostateczne do przyjęcia, pozwalam sobie poddać światłéj rozwadze naszych kół następujący projekt:

Sprawę utworzenia funduszu pensyjnego dla urzędników stowarzyszeń, możnaby zdaniem mojém w trojaki załatwić sposób:

1. Przez tworzenie tego funduszu w każdém stowarzyszeniu z osobna.

2. Przez zawarcie kartelu z Towarzystwami wzajemnych ubezpieczeń lub oficyalistów prywatnych.

3. Przez tworzenie wspólnego funduszu pensyjnego dla urzędników wszystkich stowarzyszeń.

Punkt piérwszy można na śmiało w obecnym stanie rzeczy usunąć z pod dyskusyi, z wyjątkiem bowiem 3 lub 4 zasobniejniejszych, żadne ze stowarzyszeń w kraju nawet myśleć nie może o skutecznêm załatwieniu téj sprawy na własną rękę, a nawet i owe bogatsze stowarzyszenia załatwiłyby ją przy najlepszych chęciach może tylko połowicznie.

Punkt drugi dałby się załatwić, jeżeliby wszystkie stowarzyszenia, bądź za pośrednictwem Patronatu, bądź téż przez delegatów przystąpiły do zawarcia układu z powyższemi towarzystwami; wszelako

punkt trzeci najbardziéj odpowiada idei stowarzyszeń, duchowi asocyacyi i dałby się przy dobrych chęciach, zdaniem mojém, najskuteczniéj przeprowadzić.

Następujące czynniki byłyby podstawą do tworzenia funduszu pensyjnego, w myśl punktu trzeciego:

1. Pewien stały procent od płac, remuneracyi i tantiem, przez urzędników pobiéranych.

2. Stała ryczałtowa kwota, jaką każdy, z funduszu pensyjnego korzystać chcący urzędnik, wpłacałby tytułem wpisowego

3. Pewien procent czystego zysku, jakiby każde stowarzyszenie na rzecz funduszu składało.

4. Kary dyscyplinarne, nakładane na urzędników za przekroczenia służbowe i

5. Przychody nadzwyczajne.

Jak widzimy głównymi kontrybuentami byliby urzędnicy sami, bo jakkolwiek poniżéj zestawiony rachunek okaże liczebną przewagę punktu 3., to jednak rzeczywiste największe ciężary oni ponosić będą.

ad 1. a) Procent od płac urzędników przyjmijmy 4ty, jest on wprawdzie dość wysokim, jednakowoż bez ofiar z naszéj strony nie dokonamy tak ważnego dzieła. Następcy nasi będą już szczęśliwsi. Porównawszy płace urzędników w kilku instytucyach naszych, przyszedłem do przekonania, że wynoszą one około 30% czystego zysku. Gdy zatém VI. rocznik wykazuje 230.000 czystego zysku, przeto 4% roczny dochód z płac, przynosiłby funduszowi pensyjnemu około 2.760 zł., co skapitalizowane po 5%, dałoby podług wzoru $Sn = \frac{K_1 (1 \cdot 025^n - 1)}{0 \cdot 025}$ po dwudziestu [1]) latach sumę 93.022 zł. [2])

b) Przypuszczam, że urzędnicy pobiérać mogą tytułem tantiem i remuneracyi tylko 10% płac swoich, co jest przypuszczeniem bardzo skromném, bo w niektórych instytucyach pobiérają nawet wyżéj 20%, od tego dochodu urzędników, jako nadzwyczajnego, a często niespodziewanego, możnaby płacić na rzecz funduszu 8% — roczna kwota zatém 464 zł., skapitalizowana jak wyżéj, dałaby 15.636 zł.

ad 2. Tytułem wstępnego (co oczywiście byłoby wkładką tylko jednorazową), płacićby można po 20 zł. Gdyby więc przy założeniu funduszu, przystąpiło 200 urzędników, to suma 4.000 zł. przez nich wpłacona urosłaby do 10.740 zł., a gdyby corocznie tylko dwóch nowych przystępywało i przysparzali tém samém funduszowi 40 zł., to zwiększyliby z tego tytułu fundusz o 1.458 zł.

ad 3. Jestem pewny, że każde stowarzyszenie przeznaczałoby rok rocznie, zamiast na inne cele dobroczynne, przynajmniéj 2% czystego zysku na nasz fundusz, któryby czerpał ztąd piękny dochód, bo (na podstawie rocznika z r. 1879) około 4.600 zł. rocznie, a wzrósłby po 20 latach do imponującéj cyfry 154.992 zł.

ad 4. Przypuśćmy, że kary na urzędników, za przekroczenia służbowe nakładane, wynosiłyby u wszystkich stowarzyszeń w kraju tylko 100 do 150 zł. rocznie, to i te skromne cyfry urosłyby do 3.370 zł., a względnie do 5.055 zł.

ad 5. Różne nadzwyczajne przychody i datki przyjąć można w wysokości rocznéj 200 do 300 zł., coby do 10.110 zł. urosło.

---

[1]) W dalszych obliczaniach przyjmuję wszędzie okres dwudziestoletni.

[2]) Kapitał 100 zł. składany rok rocznie i oprocentowany po 5% urośnie po 20 latach do 3370 zł.

Nie wprowadzam już w rachunek czynników, które, jak każdy po bliższém rozpatrzeniu przyzna, znakomicie powiększyłyby nasz fundusz. Tymi czynnikami są: wzrastające z każdym rokiem czyste zyski stowarzyszeń (dotychczas wzrastają one przeciętnie po 26.000 zł. rocznie, stąd dochód jak 3.); daléj rozszérzający się z dniem każdym zakres działania stowarzyszeń, stąd potrzeba coraz większych sił pracujących (źródło dochodu dla funduszu jak 1. i 2.) i t. d.

Wszystkie od 1. do 5. poszczególnione pozycye, utworzą razem wzięte po dwudziestu latach fundusz emerytalny w wysokości około 300.000 zł., reprezentujący roczną rentę 15.000 zł., to znaczy mniéj więcéj czwartą część płac, przypuszczalnie dziś przez urzędników stowarzyszeń pobiéranych. Zatém już po dwudziestu latach mogłaby połowa, dziś funkcyonujących urzędników pobiérać emeryturę (w połowie płacy normalnéj)!!

Nie ulega wątpliwości, że chcąc projekt powyższy skutecznie przeprowadzić, potrzeba z energią wziąć się do dzieła, potrzeba, aby zarząd tego funduszu spoczywał w rękach ludzi doświadczonych i wytrwałych.

Zwracam się więc do świetnego Patronatu i Wydziału Związku z prośbą o inicyatywę, a do naszych Dyrekcyi i Rad zawiadowczych o gorliwe poparcie. Zechciejcie szanowni panowie z równą gorliwością zająć się losem urzędników waszych, z jaką zajmujecie się rozwojem stowarzyszeń i ekonomicznemi sprawami kraju, a oprócz wdzięczności, jaką sobie zaskarbicie, stworzycie nową podstawę dla tém skuteczniejszego rozwoju stowarzyszeń.

Poddając tę skromną pracę waszéj światłéj rozwadze, nie jestem wolny od obawy, że znajdziecie ją może pod wielu względami niedostateczną, że braki, jakie w niéj znajdziecie są tego rodzaju, iż praca ta nie może być uważaną za podstawę dalszéj w tym przedmiocie dyskusyi, jednakowoż zechciejcie zwrócić na nią uwagę Waszą, zechciejcie jak najspieszniéj ująć ster sprawy w Wasze ręce — a uważać będę cel, jaki sobie założyłem, za osiągnięty w zupełności.

N. Ulmer.

Ruch stowarzyszeń.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa I. Związkowej Drukarni we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbyło się d. 13. lutego 1881. Przewodniczący Rady zawiadowczéj p. Jędrzéj Kostkiewicz skonstatowawszy obecność 32 członków, a zatém ilość potrzebną do powzięcia uchwał prawomocnych, udzielił głosu sekretarzowi Rady zaw., p. Józefowi Wańczyckiemu, który odczytał protokół z poprzedniego Walnego zgromadzenia, odbytego dnia 1. lipca 1880. Po przyjęciu bez zmian powyższego protokołu, udzielił przewodniczący głosu dyrektorowi Towarzystwa p. Albinowi Todschindlerowi,

który przeczytał zamknięcie rachunków i bilans za ubiegły półtoraroczny okres administracyjny, tj. za czas od 1. lipca 1879. do 31. grudnia 1880. Po przeczytaniu i szczegółowém objaśnieniu wszystkich pozycyi zamknięcia i bilansu, wniósł p. Walenty Hodak o udzielenie Radzie zawiadowczéj i Dyrekcyi absolutoryum, który to wniosek jednogłośnie przyjęty został. Zysk wykazany rozdzielony będzie według odnośnego postanowienia statutu. Następnie przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, tj. do wyboru dwóch członków Rady zawiadowczéj w miejsce występujących pp. Michała Łazora i Józefa Czepielowskiego. Na wniosek p. Szczęsnego Bednarskiego, wybrało zgromadzenie ponownie pp. Michała Łazora i Józefa Czepielowskiego na członków Rady zaw. na przeciąg lat dwóch. Na tém Zgromadzenie ukończono.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, stow. zarej. z nieogr. poręką, w myśl uchwały walnego zgromadzenia z d. 13. maja 1881., udzieliła stypendyum jednorazowe na r. 1881., w kwocie 50 zł. Andrzejowi Halce, uczniowi 5. klasy gimnazyalnéj w Stanisławowie, lat 16 mającemu, religii grecko-katolickiéj, synowi Mikołaja Halki, niezamożnego członka Towarzystwa zaliczkowego, nauczyciela we wsi Tomaszowcach, ojca pięciorga dzieci.

Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie, stow. zar. z nieograniczoną poręką, założone dnia 22. czerwca 1876. za staraniem Patronatu, przystąpiło do Związku stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie. Zwołane na dzień 20. b. m. nadzwyczajne Walne Zgromadzenie tego Towarzystwa celem zmiany statutu, nie przyszło do skutku dla braku kompletu. Zebrało się zaledwie 43 członków. Komisya statutowa przygotowała zmieniony projekt statutu w skutek uwag, umieszczonych w „Związku“ Nr. 2., lecz i ten nowy projekt nie wiele uchylił usterek, wykazanych przez nas, jak się to dowiadujemy z nadesłanéj nam broszurki dra Antoniego Molickiego p. t. „W sprawie reorganizacyi Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie“. Broszurka ta podziela nasze zapatrywania, którym daliśmy wyraz w wspomnianym numerze naszego czasopisma.

Stowarzyszenie kredytowe „Ropa“, stow. zar. z nieogr. por. w Gorlicach, którego projekt statutu przedłożył dnia 15. z. m. Dr. M. Krassa, pełnomocnik „Unionbanku“ stałéj komisyi dla podniesienia przemysłu naftowego w Tarnowie, nie cieszy się poparciem naszych nafciarzy. Spodziewamy się umieścić wkrótce szczegółowe o tym przedmiocie sprawozdanie w „Związku“.

Walne Zgromadzenia. Dnia 25. b. m. lwowska spółka zaliczkowa Towarzystwa urzędników. — Dnia 27. b. m. stowarzyszenie oszczędności i pożyczek „Opatrzność“ w Milówce. — Dnia 6. marca b. r. Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za r. 1880.

Lwów. Towarzystwo I. Związkowéj drukarni, stow. zarej. z nieogr. poręką. Rachunek strat i zysków: Straty. Papiér 10.463·14; farby i masy 468·21; zaliczki na udział 29·13; procenta 711·96; płace naprzód pobrane 184·97; koszta produkcyi i administracyi 34.860·13; zysk 2.310·89; razem 48.928·43. Zyski. Wykonane roboty 48 928·43; razem 48.924·43. Bilans: Stan czynny. Kasa 133·13; inwentarz 18.608·18; papiér 1.774·83; farby 323·60; debitorowie 11.728·32; zapasy i wspólne nakłady 2.445·56; adaptacya 1.000·—; czynsz 350·—; razem 36.363·62. Stan bierny. Udziały 21.625.—; fundusz rezerwowy 1.018·32; kredytorowie a) pożyczki 5.519·34; b) materyały 5.388·08; kaucye 111·80; dłużne procenta 390·19; zysk 2.310·89; razem 36.363·62. Ogólny obrót kasowy 114.401·56. Liczba członków 49.

Wykoty. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Straty. Procenta zapłacone 1.373·22; procenta zarachowane 111·25; koszta administracyi 322·26; nadwyżka 235·80; razem 2.042·53. Zyski. Procenta pobrane 1.775·17; procenta zaległe 267·36; razem 2.042·53. Bilans: Stan czynny. Pożyczki hipot. 13.349·11; pożyczki niehip. 9.710·51; zaliczki proc. 17·89; wartość inwentarza 210·—; koszta administracyi 267·36; lokacya w rach. bież. 567·11; gotówka —·69; razem 24.119·67. Stan bierny. Udziały 3.287·06; fundusz rezerw. 314·75; wkładki 10.932·06; wierzyciele 9.350·—; nadwyżka 235·80; razem 24.119·67. Obrót kasowy 72.385·40.

Kulików. Tow. zal. „Nadzieja“. Rachunek strat i zysków: Straty. Odsetki naprzód pobrane 273·92; koszta administracyi 140·23; 10% zużycia inwentarza 36·—; zysk 108·09; razem 558·25. Zyski. Saldo odsetek 507·46; odsetki naprzód wypłacone 50·79; razem 558·25. Bilans: Stan czynny. Pożyczki udzielone 6.294·02; odsetki naprzód zapłacone 50·79; administracya a) zapasy 34·75, b) koszta założenia 324·—; gotówka 101·56; razem 6.805·12. Stan bierny. Udziały 751·—; wkładki oszczędności 182·11; weksle własne 5.317·—; odsetki naprzód pobrane 273·92; zysk 108·09; razem 6.805·12.

Rzeszów. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe, stow. zarej. z ogr. poręką. Rachunek strat i zysków. Straty. Procenta naprzód pobr. 1.424·82; procenta wypłacone 10.391·01; zasiłek funduszu rezerwowego z zysku r. 1880. 350·—; koszta zarządu 2.901·28; zysk 6.718·26; razem 21.785·37. Zyski. Procenta przeniesione 1.782·96; procenta uzyskane 20.002·41; razem 21.785·37. Bilans: Stan czynny. Gotówka 3.645·31; weksle eskontowane 189.795·09; debitorowie 44.939·65; ruchomości 420·—; koszta sądowe 99·56; zaliczka na czynsz 250·—; razem 239.149·61. Stan bierny. Udziały 54.634·98; wkładki oszczędności 167.070·39; fundusz rezerwowy 9.123·84; dywidendy niepodniesione 177·32; procenta naprzód pobrane 1.424·82; zysk 6.718·26; razem 239.149·61. Ogólny obrót kasowy 2,016.510·72. Liczba członków 445.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.